

# LUD

Jornal polonez „LUD” publicação a noite  
terças — e sextas-feiras  
Curitiba, 17 de março de 1939

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Żerek!  
Wydawca i redaktor: Ksiądz Jan Pałka

Adres: Curitiba — Avon. Dr. Jaime Reis, 538  
Adres dla listów zwykłych i pieniężnych: Redação  
„Lud”, P. 155, Curitiba — Paraná — Brasil.  
Adres telegraficzny: Redação „Lud” Curitiba.

Redakcja i Administracja  
otwarte są codziennie (prócz niedziel  
i świąt kościelnych):

od 8 — 11 godz. rano i  
od 1 — 5 godz. po południu.  
Telefon: 1498

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna z góry; półrocznie 80000; w Argentynie 6 pezów; w Polsce rocznie 14 zł. (P. K. O. Nr. 197.311, Warszawa); w Ameryce Południowej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.

Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 3 raz 50000  
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 1300  
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Ogłoszenia w tekście według umowy. Od nekrologów 4 cm szerokości przez 1 lam 34000

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piękarza - Kubisa i Florekiego.  
W S. Paulo: w kioskach na dworcu Luz, Sorocabana i przy kościele Matki Boskiej na Bom Retiro  
W P. Alegre: G. Kulesza-Filho, rua do Parque 507 oraz przy kościele polskim rua S. Eduardo 920

## Ostatnie wypadki w Europie

NIEPODLEGŁA SŁOWACJA; WĘGRY ZABRAŁY RUS;  
HITLER ZAJĄŁ CZECHY

W ostatnich dniach na karcie mapy europejskiej wyrosło nowe państwo wolne, niezależne — Słowacja. Włączony po wojnie światowej naród słowacki do państwa czeskiego, nie czuł się dobrze ani swojsko w towarzystwie obcych im kulturą i religią, Czechów. Znane są od lat niezłomne dążenia wodzów narodu słowackiego ku wolności jak ś. p. ks. Hlinki, Sidora, ks. Tiso i wielu innych. Nareszcie nadszedł dzień wolności dla Słowaków; w ubiegły wtorek nadzwyczajny Sejm słowacki ogłosił uroczyste odłączenie się od Czech i stworzenie własnego, niepodległego państwa słowackiego.

Przypomnijmy sobie, że Słowacja jest to kraj położony na południu od Polski, liczący około 48.904 kilometrów kwadratowych i 3.251.000 mieszkańców. Jest to kraj górzysty i naogół biedny. Ludność trudni się w większości rolnictwem. Słowacy wyznają religię katolicką.

Przed wojną światową Słowacja należała do Węgier; w 1918 roku została wcielona do państwa czeskiego; wprawdzie Słowacy, tak zwana umowa pilsburska z 30 maja 1918 roku, mieli zagwarantowany przez Czechów pełny samorząd, w praktyce jednak byli mocno upośledzeni pod względem narodowym. Rozżaleni tem na braci Czechów, Słowacy od kilkunastu lat dążyli do oderwania się od gnębiących ich Czechów i utworzenia własnego, niepodległego państwa.

Czesi, pomimo obietnic, stale tłumili wszelkie przejawy narodowego życia słowackiego. I w ostatnich czasach, wojsko czeskie próbowało zaprowadzić dyktaturę wojskową na Słowacji. Oburzyło to mocno Słowaków. W wielu stronach kraju wybuchły demonstracje przeciw Czechom.

W odpowiedzi na to centralny rząd czeski usunął premiera rządu słowackiego, ks. Tiso. To jeszcze bardziej zaostrzyło sprawę. Ks. Tiso, zapewne, w porozumieniu z innymi politykami słowackimi, udał się do Berlina, aby zapewnić sobie pomoc Niemiec. Hitler przychylnie odniósł się do projektu utworzenia wolnej Słowacji. To też ks. Tiso powrócił do Słowacji, poinformował swych towarzyszy o zapewnionej pomocy Niemiec. Zwołano nadzwyczajny Sejm Słowacki w Bratysławie i ogłoszono niepodległość Słowacji. Tymczasowym prezydentem Republiki Słowackiej został obrany ks. praelat Tiso, były premier. Premierem został zamianowany p. Sidor, który skompletował tymczasowy rząd słowacki.

Centralny rząd czeski okazał się bezsilnym i pogodził się z dokonany fakt.

Równocześnie z oderwaniem się Słowacji od Czech, została odcięta Ruś Podkarpacka. Rząd Wołoszyna ogłosił Ruś państwem niepodległym. Sprawa się jednak powikłała, bo wojska węgierskie wkroczyły do kraju ruskiego i zajęły całe terytorium, przyłączając

je do Węgier. Premier Wołoszyn schronił się do Rumunii. Ludność Rusi Podkarpackiej podobno spokojnie, a raczej obojętnie przyjęła fakt przyłączenia jej do państwa węgierskiego, do którego zresztą już należała przed wojną światową.

Niemcy ze swej strony, ujmując się za swymi obywatelami przesładowanymi w Czechach, zajęły Morawską Ostrawę. Według ostatnich telegramów, wynika, że Hitler chce zająć i wcielić do Rzeszy całe Czechy.

W ten sposób, jak ongiś monarchia austro-węgierska, tak obecnie twór Czecho-Słowacji rozpada się, grzebiąc w swych gruzach same Czechy.

Prasa europejska bardzo bacznie śledzi przemiany polityczne, jakie dokonywują się w środkowej Europie.

Jutro przypadają imieniny Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza, następcy Marszałka Józefa Piłsudskiego; dostojnemu Jubilatowi życzymy wszelkiej pomyślności we wszystkich pracach podjętych w ważnych dla dobra Narodu Polskiego.

Pojutrze, w niedzielę, przypada uroczystość świętego Józefa; ś. p. Marszałek Józef Piłsudski, wkrzesiciel Polski, obchodził za życia swe imieniny właśnie w tę uroczystość. Nawet po jego zgonie, dzień ten drogi dla ś. p. Marszałka Piłsudskiego, wdzięczny naród obchodzi uroczystość, poświęcając go wspomnieniem wielkiego bohatera narodowego. Imiennikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego jest także dr Józef Gieburowski, konsul gen. R. P. w Kurytybie. Stąd i Panu Konsulowi Generalnemu składamy życzenia.

Wreszcie, bardzo wielu Czytelników „Ludu” ma za patrona świętego Józefa. Wszystkim Józefom (to jest Czytelnikom i Czytelniczkom) przesyłamy z tej okazji serdeczne życzenia. Red.

## BUDOWA NOWEGO KWARTELU GENERALNEGO

Interwentor federalny Manoel Ribas otrzymał od generała Manoela Rabelo, który obecnie mieszka w Rio, telegram, którym informuje, że minister Wojny doszedł do porozumienia z ministrem Skarbu, w sprawie finansowania budowy nowego gmachu Głównego Kwartelu V-go Regionu Wojskowego w Kurytybie.

Nowy budynek będzie wybudowany na terenie, gdzie obecnie znajduje się Tiro Rio Branco, na przeciw Placu Santos Andrade. Teren ten rząd stanowią ofiaro-

Prasa polska, jak doniosło wczoraj Polskie Radio, bardzo przychylnie powitała powstanie niepodległego państwa słowackiego. Naród Polski — piszą dzienniki — zawsze sympatyzował z narodem słowackim, umiając ocenić i zrozumieć jego dążenia narodowe. Rząd polski jest przekonany, że państwo słowackie będzie szczerym i zgodnym sąsiadem Polski.

Odnosnie do wypadków na Rusi Podkarpackiej, Polska bynajmniej nie zamierza zajmować ani jednej wioski tego kraiku; na fakt zajęcia tego terytorium przez wojska węgierskie, Polska nie będzie reagować, uważając, iż takie rozwiązanie sprawy usunie źródło niepokojów jakim była Ruś Podkarpacka. Polska chętnie powita fakt, utworzenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej, co nastąpi po zupełnym wcieleniu Rusi Podkarpackiej do Węgier.

Prasa francuska i angielska wyraża pewne obawy, iż ostatnie wypadki mogą w środkowej Europie wywołać dalsze powikłania polityczne.

## Zmiany w rządzie parańskim

Interwentor Manoel Ribas podpisał trzy ważne dekrety, mianując p. p. Manoel Lacerda Pinto, Brasil Pinheiro Machado i kapitaną Fernando Flores na oddzielne urzędy: sekretarza Wewnętrznego i Sprawiedliwości, prokuratora generalnego Stanu i szefa Policji.

Wybór ten spotkał się z ogólnym uznaniem wśród obywateli parańskich, którzy oddawna znają tak p. Lacerdę Pinto jak i Brasil Pinheiro Machado, jako osoby wysoko wykształcone w dziedzinie prawa i obracające się w kręgach społecznych i intelektualnych Parany. Nowy Szef Policji Stanu znany jest w Kurytybie z gorących poleceń, pochodzi zaś ze Stanu Rio Grande do Sul.

Nowy sekretarz Spraw Wewnętrznych dr Lacerda Pinto piastował dotychczas urząd Prokuratora Generalnego Stanu, w któ-

rym to urządzie zastąpił go dr Brasil Pinheiro Machado, dyrektor i profesor Historii w Gimnazjum Regente Feijó i jeden z deputowanych, który najbardziej się wyróżnił na ostatnim Kongresie parańskim.

Przedwczoraj odbyło się objęcie urzędów przez dr Lacerdę Pinto i kapitaną Fernando Flores. Akty te miały miejsce: pierwszy w Sekretariacie Spraw Wewnętrznych, drugi w Szefaturze Policji, w obecności wysokich władz cywilnych i wojskowych.

Wobec swych urzędników i władz, obejmujących tak wysokie stanowiska, wygłosili mowy, wyrażając swą gotowość do pracy dla dobra społeczeństwa i Kraju.

Nowo-mianowany prokurator Stanu, oczekiwany jest w tych dniach w Kurytybie; obecnie znajduje się on w Ponta Grossa.

## Tragedia Czecho-Słowacji Niemcy zajęli Czechy i Morawę

Czecho-Słowacja, a raczej naród czeski przeżywa w tych dniach sromotną tragedię. Zrozumieliśmy, jest oderwanie się Słowacji od Czech, lecz nikt chyba nie zrozumie oddanie się dobrowolnie całego narodu czeskiego Rzeszy Niemieckiej.

Naród czeski posiadający bądź co bądź silną armię bez jednego wystrzału oddaje swe wojsko pod obcą, niemiecką komendę, pozwala na triumfalne marsze wojsk niemieckich na ulicach Pragi, na zaprowadzenie obcej administracji w swym kraju, bez protestu, bez walki. Ten właśnie brak poczucia i dumy narodowej stanowi największą i najbardziej sromotną tragedię narodu czeskiego.

Dyktator Niemiec, Adolf Hitler, po zajęciu Czech i Morawy przez wojska niemieckie, przybył samolotem do Pragi i zamieszkał w pałacu, gdzie urzędowali dawniej pre-

zydent Masaryk i prezydent Benesz. Z tego samego pałacu, Hitler proklamował w tych dniach przyłączenie Czech i Moraw do Rzeszy niemieckiej, tak jak to uczynił rok temu z Austrią.

Znikła więc Czecho-Słowacja, znikło państwo czeskie z karty narodów europejskich. W imieniu narodu czeskiego będzie przemawiał i decydował dyktator Niemiec i jego przedstawiciele.

Zajęcie Czech przez Hitlera odbyło się w tempie błyskawicznym; wkraczające wojska niemieckie, jak donoszą telegramy, nigdzie nie napotkały na żaden opór. Zaskoczyło to cały świat. Nic nie pomogą już protesty Francji, Anglii czy Stanów Zjednoczonych. Umowa monachijska nie została dochowana przez Hitlera. Ubolewają nad tym tak premier angielski Chamberlain, jak i Daladier, premier francuski.

## PODRÓŻE TURYSTYCZNE SAMOLOTAMI DO FOZ DO IGUAÇU

Jedna z imprez turystycznych w Rio de Janeiro, zwróciła się o pozwolenie do Ministerstwa Komunikacji w sprawie zorganizowania podróży lotniczych z wycieczkami do wodospadów w Foz do Iguaçu; kosztta mają być ustalone przez Ministerstwo i Dyrektora Lotnictwa.

Minister Komunikacji po odbytej konferencji z ministrem Wojny, odpowiedział, że tylko Panair ma pozwolenie na odbywanie takich podróży, inne koncesje natomiast zależą od rozporządzenia Prezydenta Republiki.

## NARODOWY PARK W IGUAÇU

Jak donoszą z Rio de Janeiro, Prezydent Getulio Vargas wydał rozporządzenie utworzenia Parku Narodowego Iguaçu, który będzie obejmował sławne wodospady Santa Maria. W tym celu został ulozony specjalny program.

Do wstępnych prac Prezydent Republiki polecił Ministerstwu Rolnictwa oddać rządowi Parany

kwotę 300 kontów, która ma być przeznaczoną na budowę dróg. Minister Fernando Costa powiadomił telegraficznie interwentora Manoela Ribasa o dyspozycji Prezydenta Getulio Vargasa.

W ten sposób niedługo będziemy posiadali Park Narodowy.

## WYJEŻDŻAJA „PULASKIM” DO POLSKI

W przyszły czwartek statek „Pulaski” odjeżdża z Rio de Janeiro do Gdyni. Jak się dowiadujemy, na pokładzie „Pulaskiego” udają się do Europy: Ks. Józef Hajduk i ks. Julian Janiewski, obaj ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, ks. Marceł Baummaister, prowadzący zakon O.O. Franciszkanów; towarzyszą O. Marcelemu jeden z Ojędów Franciszkanów i jeden braciшек franciszkański; udaje się do Polski p. Faska z rodziną oraz kilkanaście rodzin polskich i niemieckich z interioru Parany i Santa Catharina.

## RUDA ŻELAZNA Z ANTONINY

Jak się dowiadujemy, kopalnie rudy żelaznej w Antonina zawar-



## Ranni w wypadku samochodowym.

Przedwczoraj w nocny inżynier Prefektury w Rio, p. Antonio C. J. Cruz jadąc samochodem z żoną i córką, uległ katastrofie w okolicy Bananal. Wszyscy trzej odnieśli w wypadku ciężkie rany i zostali odstawieni do Domu Zdrowia Pedro Ernesto.

la pierwszą wielką transakcją na ten mineral, a mianowicie, Kompania Ribeiro S. A. w Kurytybie sprzedała 500 tysięcy ton rudy żelaznej z kopalni Boa Vista w Antonina.

Impreza, która zakupiła rudę z Parany należy do firmy Jafet; posiada ona wielkie kapitały i eksploatuje minerały również w innych Stanach. Za sprzedaną rudę, do Stana Parana wpłynęło przeszło 20 milionów mil-rejsów.

Z zawartego kontraktu wynika, że kupiona ruda ma być wybrana z Antoniny w przeciągu 9 lat. Jednak firma Jafetów ma zamiar wyzerpać zakupy w ciągu czterech do pięciu lat najwyżej. Własne statki tej firmy będą zabierały rudę żelazną z portu Antoniny.

Już w przyszły poniedziałek udadzą się do Antoniny pierwsze oddziały robotników, którzy będą pracowali nad wydobywaniem rudy dla eksportu.

## Z Brazylii

### Pszonica parańska.

Prasowa Agencja Brazylijska rozesała telegramy o świetnych wynikach osiągniętych w Rio de Janeiro z pszenicy parańskiej, dokonanych przez techników z Molino Ingles, którym wysłano próbki pszenicy ze wszystkich stron Parany.

Technicy et doszli do przekonania, że pszenica parańska jest tak dobra jak najlepsze gatunki z jakiegokolwiek części świata. Klasyfikacja tego zboża z różnych okolic Parany, otrzymała stopnie bardzo dobre.

Według zestawienia, pierwsze miejsce otrzymała pszenica z okolicy Rio Azul, próbka z Malé dorównała prawie pszenicy z Rio Azul. Z innych okolic pszenice są dobre i wydajność mąki powinna również być dobra.

### Budowa drogi kolejowej z Assunção do Foz de Iguaçu.

Telegramy z Rio donoszą o powzięciu przez kapitalistów amerykańskich zamiaru budowania drogi kolejowej, która połączy stolicę Paragwaju Assunção z miastem parańskim Foz de Iguaçu. Przedsiębiorcy amerykańscy postanowili wyłożyć na budowę tej autostrady trzy miliony dolarów. Pozatym będą wykonane jeszcze inne dzieła w Foz de Iguaçu w celu przyciągnięcia jaknajwiększej liczby turystów.

### Eksport bawełny.

W ciągu ubiegłego roku przez port Santos w São Paulo wyeksportowano 199.914 ton bawełny wartości 624.314 kontów. Najważniejszymi importerami tego produktu byli: Japonia, Niemcy, Anglia, Francja i Włochy.

### Definitywnie stracony.

Ostatnie wysiłki w sprawie uwolnienia statku «Prudente de Morais» który utknął na mieliźnie w okolicy Pantu de Arenas nie przyniosły żadnych rezultatów. Technicy oświadczyli zdecydowanie, że okręt jest stracony.

### Uznane Wydziału Filozofii w Paranie.

Rada Narodowa Wychowania zatwierdziła wniosek Komisji Wyższego Nauczania, odnoszący się do uznania Wydziału Filozofii, Nauki i Literatury Parany.

### Spadł meteor w Goiás.

Ludność miasta Formosa w Goiás, dnia 15-go b. m. o godzinie 8-mej wieczorem zauważyła na niebie silny blask a następnie rozległ się ogromny huk. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, w okolicy tej spadł wielki meteor.

Blask zauważyli również mieszkańcy sąsiednich miast i kolonii.

### Zamordowanie kierownika banku.

Ludność stolicy Amazonas (Manaus) została wstrząśnięta niezwykłą krwiąwą sceną jaką się tam rozegrała przed kilku dniami.

Oto niejaki Gerson de Paiva, nie dawno wydalony z Banku Ultramarino, zjawił się, prosząc o rozmowę z kierownikiem tegoż banku p. Armando Mesquita. W chwili kiedy nadziedział kierownik, Gerson de Paiva z największym spokojem wyciągnął rewolwer i oddał pięć strzałów do swego byłego przełożonego, raniając go śmiertelnie. Ostatnią kulę zas, zabijając wyrzucił sobie w ucho, zabijając się na miejscu.

### Deszcze i burze na północy.

Z Fortalezy donoszą, że w okolicy Santa Ana oberwała się chmura deszczowa wyrządzając tam wielkie szkody w rolnictwie.

Najgorsze jednak jest to, że ulewna burza zerwała tamy dwóch wielkich stawów; woda zalała wielki obszar kraju, niszcząc po drodze zabudowania i rolę. Straty rolników z tego powodu są ogromne.

## Ks. Janiewski odjechał do Polski

Ubiegłej srody opuścił Kurytybę ksiądz Julian Janiewski, kapłan ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, kierując się do Rio de Janeiro, aże by statkiem «Polaski» udać się do Polski. Ksiądz Janiewski ostatnimi czasami mocno niedomagał na zdrowiu (wątroba); za poradą kurytybskich lekarzy, udaje się do kraju rodzinnego, ażeby w zimniejszym klimacie poddać się leczeniu schorzałej wątroby.

Odjazd księdza Janiewskiego, który był bliskim współpracownikiem naszej Redakcji i zamieszkał tak często czy to piękne opły ze swych duszpasterskich obowiązków po koloniach czy też cieżkie artykuły polemiczne, wywoła zapewne żal wśród Czytelników «Ludu», że tak prędko musi opuszczać pole pracy.

Mamy jednak nadzieję, że w kraju rodzinnym prędko odzyska on tu nadwyższe zdrowie i powróci do Brazylii, gdzie tak wielki odczuwa się brak kapłanów.

Dziękując Przew. Ks. Janiewskiemu za dotychczasową ochotną współpracę, prosimy go o nadsyłanie korespondencji z Warszawy i życzymy szczęśliwej podróży i miłego pobytu w Polsce.



Portret księdza Juliana Janiewskiego, kapłana ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, który opuścił Kurytybę i udał się do Polski.

## WYNIKI BADAŃ MÓZGU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Po śmierci Marszałka Piłsudskiego mózg zmarłego przekazano do naukowe badaniu przez prof. Maksymiljana Rosego, założyciela Instytutu Badań Mózgów. — Prof. Rose, w ciągu dwóch lat prowadził badania, lecz w grudniu 1937 roku śmierć przerwała mu pracę.

Obecnie ze wspomnień o działalności naukowej prof. Rosego, dowiadujemy się ciekawych informacji o badaniu mózgu sp. Marszałka Piłsudskiego. Badanie polega na dokładnym opisie pomiarów i dokonaniu odlewów. Mózg kładzie się na bloki, zatapia w parafinie i kładzie się na czystki. Każdy preparat mózgu Marszałka Piłsudskiego jest naklejony na szkielet, aby umożliwić w przyszłości dalsze badania za pomocą nowych ewentualnych metod. Dotąd mózg badano za pomocą około 30 różnych sposobów barwienia, a dalsze opracowanie miało polegać na

zbadaniu i pomiarach pnia mózgowego. Zmarły prof. Rose zdołał tylko wykonać pierwszą część pracy zakresłonej na kilkanalet. Wykonana część badań zawiera opis i pomiary pól mózgowych i mózdzku. Kola naukowe wydały pracę w formie dzieła i atlasu na 36 tablicach z oryginalnymi kopiami fotograficznymi mózgu.

Praca ta stanowi pierwszy tego rodzaju opis mózgu na świecie i jest zarazem najpełniejszym opisem mózgu ludzkiego, jaki wogóle dotychczasopawili się w medycynie.

Dosć powiedzieli, że badania były tak drobniawo prowadzone, iż w całym mózgu Marszałka Piłsudskiego nie było miejsca, którego by nie opisano i nie wymierzono. Ponieważ do czasosawa nomenklatura naukowa okazała się nie wystarczająca do określenia nazw różnych części mózgu, przeto prof. Rose musiał przy opisie posilkować się specjalnym systemem.

## Paraná

**Nowe magazyny w Paranagu.**  
Prezydent Getulio Vargas podpisał w ministerstwie Komunikacji dekret, którym upoważnia budowę czterech wielkich magazynów w porcie Paranagu. Magazyny będą przeznaczone na skład drzewa do eksportu.

**Kolejarze otrzymają zaległe pensje.**  
Jak donoszą, pulkownik Tiburcio Cavalcanti wydał polecenie dyrektorowi koleji R. P. S. C., by wszyscy robotnicy tego przedsiębiorstwa otrzymali zaległe pensje za dwa ostatnie miesiące.

Pieniądze na wypłaty będą czerpane z wianych dochodów tej imprezy. Nowy dyrektor, tuż po objęciu owego stanowiska, wysłał telegramy do władz rządowych prosząc o fundusz na zlikwidowanie wszystkich zaległych pensji urzędników i robotników kolejowych.

**Wizytacja biskupia w parafii Rio Claro.**  
J. E. Ks. Biskup Antoni Marzaroto odbywa wizytację pasterską w Rio Claro, Marechal Mallot oraz w Vera Guarany. Jego Ekscelencji towarzyszy Ksiądz wizytator Ludwik Bronny.

**Wystawa Zwierząt w Ponta Grossa.**  
W mieście Ponta Grossa, kończy się prace dotyczące urządzenia II giej Wystawy Zwierząt, która będzie otwarta dnia 19-go b. m.

Pasza dla zwierząt jest już zwieziona do przygotowanych w tym celu magazynów, jak również zarezerwowane są mieszkania dla dozorców.

W ostatnim tygodniu przybyło do Ponta Grossa kilka transportów z okazami zwierząt, które wezmą udział w konkursie; większość z nich została umieszczona już w odpowiednich miejscach.

Hotele pontagroskie są przepelnione przybywającymi gośćmi, którzy pragną wziąć udział w tej dorocznej wystawie zwierząt hodowców parańskich.

Wystawa w Ponta Grossa będzie jeszcze jednym dowodem rozumnej administracji Interwentora Manoela Ribasa, który nie szczędził wysiłków, by hodowla oraz rolnictwo, będące podstawa dobrobytu Stanu, rozwijały się jaknajlepiej.

## Rio Grande do Sul

**Reklamacje Indian.**  
Do Porto Alegre przybyła grupa Indian z municypium Lagoa Vermelha; protestują oni u Interwentora federalnego przeciw zajmowaniu wyznaczonych im terenów. Indianie tam szeroowali ze swego obozu do stolicy Stanu czternaście dni.

## Wykopalisko w Santa Cruz.

Muzeum Stanowe otrzymało wykonany szkielet jakiegoś przedpotopowego zwierza, który napotkano na głębokości 10 metrów w municypium Santa Cruz. Specjaliści z Sekcji Paleontologicznej zbądają ciekawy i jeszcze dotąd nie napotykaný okaz.

## Iskierki z Brazylii

W Rio de Janeiro policja z polecenia Narodowego Trybunału Bezpieczeństwa, uwiezila p. Pawla Belese, narodowości francuskiej, dyrektora instytucji «S. Paulo Northern»; jest on oskarżony o działalność na szkodę Brazylii.

Na pokładzie statku «Augustus» przybył do Rio de Janeiro p. Adalberto Guerra Duval, eks-ambasador Brazylii przy rządzie włoskim i. Hu go Sola nowy ambasador wioski w Brazylii.

W Rio de Janeiro organizuje się wielka manifestacja na cześć powracającego ze Stanów Zjednoczonych kanclerza Brazylii dr Osvaldo Aranha; przybędzie on do Rio 23-go b. m.

Na pokładzie statku «Cap Norm» przybyło do Santos 133 emigrantów z Portugalii.

Władze rioskie skazały na wydalenie z Brazylii portugalczyka Antonio dos Santos Alves, syryjczyka Jacob Dalmat i Maksa Levrench (żyda) obywatela polskiego.

Rada Immigracyjna i Koloizacyjna zatwierdziła projekt rządu państwa o wydaleniu na sprwadzenie do Brazylii 10 tysięcy rodzin (to jest 50 tysięcy osób) portugalskich.

## Z POLSKI I ZE ŚWIATA

**Nowe wizyty dyplomatyczne w Warszawie.**  
Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że w końcu marca oczekuje się wizyt ministrów dwóch innych państw a mianowicie Estonii i Litwy. Wizyta litewskiego ministra odbyłaby się niemal jednocześnie z rocznicą wydarzeń, które doprowadziły do nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Litwą.

**Kolonisci czeszy w Paragwaju**  
Rząd paragwajski postanowił dopuścić imigrantów czeskich, pragnących osiedlić się na roli, w liczbie dolnej. Rząd przydzieli imigrantom działki ziemi.

Pierwsze transporty imigrantów czeskich przybędą w kwietniu.

**Wysłaunik generała Franco w Lublinie**  
W zebraaniu informacyjnym Tow. polsko - hiszpańskiego w Lublinie

związł udział specjalny wysłaunik generała Franco ksiądz de Parcent w towarzystwie posła hiszpańskiego w Warszawie Don Juan Serraty Valera. Ksiądz Parcent był w Polsce w okresie wojny polsko-bolszewickiej, służył w orni polskiej walczą na froncie. W okolicy Brzeźcia nad Bugiem omal ze nie dostał się do niewoli. Ksiądz de Parcent włada świetnie językiem polskim.

## «Czarna magia» zakończona obłędem.

Do wci Klucze pod Olkuszem przyjechał z zagranicy dawny mieszkaniec wioski Wł. Mosur. Nie wiele przywoził pieniędzy ale za to w kufierku kilka ksiąg, traktujących o czarnej magii. Zamieszkał u brata, właściciela małego gospodarstwa i właśnie z nim rozpoczął kontynuować dalej swe praktyki magiczne. Obaj bracia chodzili milczący, nocami rozczytywali się w ksiągkach magicznych, mieszkanie urządzili dziwnie. Widziano ich nieraz spacerujących w uscisku i milczących całymi godzinami. Ostatnio sąsiedzi znaleźli braci Mosurów na strychu domu. Stali nadzy, trzymali się za ręce i milczeli. Zawiedziony policja sprowadziła lekarza, który polecił umieścić ich w zakładzie dla umysłowo chorych.

## Antyżydowski zarządzenia w Gdańsku.

Aby żydów zmusić do emigracji Senat wydał zarządzenie, według którego wszyscy żydzi utworzyć muszą wspólną gwarancję. Zarządzenie zabrania cesji, sprzedaży i dysponowania majątkiem żydów, będących obywatelami gdańskimi. Żydzi mający depozyty w bankach muszą niezwłocznie zawiadomić te banki, że są zżdami. Ponadto żydzi muszą niezwłocznie złożyć w bankach wszystkie posiadane walory.

## Sensacyjna treść tajnego archiwum Negrina

Donoszą z Barcelony, że w jednym z apartamentów premiera Negrina znaleziono archiwum jego z roku 1937.

Wśród tajnych dokumentów znajdują się wykazy sum, wydanych na zakup materiału wojennego: Do Stanów Zjednoczonych wysłano 334 milionów franków, do Francji i Szwajcarii po przeszło 130 milionów, nawet w Tangerze zakupiono broń za 2 miliony.

Znaleziono także protokół posiedzenia wyższych władz wojskowych z dnia 3-go czerwca 1937 roku, na którym sowiecki generał Kleber żądał dopuszczenia do sztabu oficerów so wieckich.

## Zmarli ostatni świadek katastrofy «Titanica»

W Saint-Just w prowincji Paws de Cornwall w tych dniach zmarł pastor Cook, ostatni z tych, którzy stali uratowali ze strasznej katastrofy luksusowego transatlantyku «Titanica».

T. Cook, jako 24 letni pastor i kapelan «Titanica» udał się w ostatnią podróż tego olbrzyma w dniu 15 kwietnia 1912 roku. Wśród dantejskich scen, jakie się rozgrywały w czasie tonięcia okrętu, pastor Cook nie tracił zimnej krwi i w ostatniej chwili został uratowany.

Niestety, straszne przeżycia tych chwil nacechowanych okropnym tragizmem, zamęczyły mu umysł. Po powrocie do Anglii nie mógł już pełnić obowiązków pastora, zamknął się w swym domu w Saint-Just, którego przez 26 lat nie opuszczał wraz ze swym wiernym służącym.

## 109-letni «Pan młody» w pełni sił i zdrowia

Prasa turecka donosi, że w Izmirze odbył się ostatnio w koscielu prawo sławnym ślub obywatela jugosłowiańskiego, Sawa Brdar, w wieku 109 lat z kobietą liczącą 45 lat.

Sawa Brdar, pochodzący z Czarnogóry, przybył pieszo do Turcji 75 lat temu, pracował jako ogrodnik i dorobił się dużego ogrodu owocowego. Sawa Brdar nigdy nie pił alkoholu i kawy. Od 70 lat nie je również mięsa i nie pali. Kładzie się spać wcześnie i bardzo wczesnie wstaje.

## DZIENNIKARZE U WŁADZY

W ostatnich dwudziestu latach w różnych częściach świata dziennikarze przeszli do władzy. Lenin i Trocki byli redaktorami ich rewolucyjnych gazetek w Rosji i za jej granicami; Stalin wydawał «Prawdę» w Petrogradzie w czasie rządu Kerenskiego i spowodował nią jego obalenie; Piłsudski był także redaktorem rewolucyjnym wydawnictw w Rosji i za granicami, nim stanął do walki o niepodległość Polski i został najwyższym jej rządcą; Mussolini był wielkim asem socjalistycznym dziennikarstwa we Włoszech, a rząd francuski wynajął go do redagowania proklamacyjnego pisma, a na którego prasach faszyzm rozpoczął swój marsz od powstania aż do wzięcia Rzymu. Kemal Attaturk był także awego czasu redaktorem pisma rebelianckiego przeciw starej władzy autanów. Hitler miał swojego «Beobachtera». Każdy premier francuski ma swój organ o sobisty, gdyż prasa europejska jest otwartą bronią, która osobnity i partipolityczne walczą o władzę.

## Iskierki Polskiego Radia

W a r z a w a , 16 — Rząd niepodległej Słowacji wystosował pismo do ministra Spraw Zagranicznych Polski, prosząc by Rząd Polski uznał Republikę Słowacką. Minister Beck odpisał, że Rząd Polski zawsze uznawał dążenia narodu słowackiego za słuszne; uznając Republikę Słowacką Rząd Polski zamianował p. Mieczysława Trauczyńskiego swym przedstawicielem przy rządzie Słowackim.

W a r z a w a , 16 — Ojciec święty Plus XII przyjął bardzo serdecznie na specjalnej audyencji ks. kardynała Hlonda, Prymasa Polski i na jego ręce udzielił błogosławieństwa dla Narodu Polskiego.

W a r z a w a , 15 — Bawiący na występach artystycznych w Stanach Zjednoczonych. Jan Klepura zbiera wielkie owacje wśród społeczeństwa północno-amerykańskiego. Słynny artysta uda się ze Stanów Zjednoczonych na występy w Kanadzie.

## Francja wobec wypadków w Czechach.

Zajęcie Czech i Moraw przez Niemcy wywołało wielkie wrażenie w całej Francji.

Na posiedzeniu Izby Posłów, minister Bonnet, między innymi, podkreślił, że Francja i Polska nie były zgodne w zaopatrywaniu się na sprawę czeską. Francja winna zbroić się na wysiłki, ażeby mogła utrzymać swój prestiż w życiu międzynarodowym.

Deputowany Kerillis wyraził przekonanie, że zajęcie Rusi Podkarpaciej przez Węgry, wskazuje na to, że Hitler nie zamierza interesować się nadal Wschodnią Europą, lecz zwrócił się na zachód i w obręb Morza Śródziemnego, ażeby wraz z Italią domagać się zwrotu kolonii.

## Wesołość i optymizm

Gdy się człowiek znajduje w stanie normalnym, przypatruje się życiu z wesołością i optymizmem. Człowiek smutny powinien zastanowić się nad swoim stanem, aby zbadać powody swego zniechęcenia i je usunąć. Gdy jednak to nie przynosi żadnego skutku, powinien się udać do lekarza, dać się zbadać, czy przyczyną nie jest wynikiem jakiejś choroby albo czy też nie jest przejawem złej funkcji organizmu; trzeba wtedy przedewszystkim zmienić żywienie, oraz brać lekarstwo zawierające fosfor. Dzisiejsza nauka posiada doskonałe środki na zwalczanie chorób nerwowych i przygnębienia w człowieku. Gdy komu w organizmie brak fosforu, powinien brać zaszczepki słynnego lekarstwa Tonofostanu firmy Bayer; po kilku zaszczepkach tego nadzwyczaj skutecznego środka, człowiek staje się zdrowym i odrodzonym i to w 24 godzinach.

## KOLONISCI!

Najlepsze i najsolidniejsze narzędzia gospodarskie i rolnicze jak: **Ostrza do plugów, hamulce do wozów, młocarnie i wiele innych sprzętów** wyrabia znany w Paranie

**Zakład Mechaniczny Stanisława Szczypiora w Contenda, via Guajivira Parana**



*Drogocenne życie dziecka*

może czasem znaleźć się w poważnym niebezpieczeństwie z powodu biegunki. Najlepszym środkiem leczniczym przeciw temu ciężkiemu niedomaganiu jest Eldoformio w tabletkach - preparat firmy «Bayer»

**Eldoformio**  
szybko i skutecznie leczy wszelkie biegunki i pomaga doskonale zarówno dzieciom jak i dorosłym

Kupię w każdej ilości nasiona musztardy i lnu  
**EDMUND WYIARSKI**  
 Rua Dezembargador Motta 1316 Curitiba

**Dr. J. Aleksander Dobrowolski**  
 Konsult.: od 10-12 i od 8-7  
 Plac Tiradentes 322.  
 Klinika ogólna, chirurgia. Leczenie złamań kości, zylaków hemoroidów.  
 Rua 13 de Maio, 879 - Telefon 1036

**DR JAN SKALSKI**  
 Chirurg - Dentysta  
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.  
 Przyjmuję w każdej chwili  
**Rua Emiliano Perotta Nr. 670. CURITIBA**

**Apteka Humanitarna Drogeria**  
 Rua Dr. Trajano Reis Nr. 37 Curitiba  
 Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.  
 Recepty lekarskie załatwia się szybko i sumiennie.

**Dr. Janina Furmaniak Schmidttinger**  
 Chirurg - Dentysta  
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.  
 Mówi się po polsku  
**Aven. Dr. Jaime Reis 216 (naprzeciw Pałacu Rządowego).**

**Dr. Carlos Heller**  
 Praktykował w hamburskich i paryskich szpitalach. Klinika dla dzieci i dorosłych. - Leczy zylaki, rany na nogach bez operacji.  
 Kons. Nad apteką, Aven. J. de Pessoa 68. Przyjmuje od 10-12 i od 4-6. - Tel. 8-7-5.  
 Rez. Command. Araujo 970. Telefon 424.

**APTEKA TELL**  
 DROGERIA  
 Sigel Etzel & Cia  
 Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.  
**Vermicida Teil** wróg robaków i glist.  
**Farby Teil** najlepsze do farbowania i utrzymania sukienek.  
**Fermenta Teil** ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.  
 Recepty lekarskie załatwia się zretelnie i sumiennie.

**Dr. Dante Romanó AKUSZER - OPERATOR**  
 Profesor, Operator Uniwersytetu Były asystent szpitali berlińskich.  
 Leczy syfilis, drogi moczowe, diatermja.  
**Klinika dla Pań.**  
 Leczy sztuczny promieniami słonecznymi ultrafioletowymi. Konsult.: Farmacia Minerva (na 1-szym piętrze) od godz. 1 do 3-ciej po południu.  
**Praca Tiradentes 554.**  
 Rez: Praca Senad, Correia 4.

# Gdynia - Ameryka



**LINE ŻEGLUGOWE S. A.**  
**LINIA POLUDNIOWO-AMERYKAŃSKA**  
 Lamport & Holt Line - Rio de Janeiro.  
 Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskim okrętem pospiesznym

## » P U Ł A S K I «

Odstąpił z Polski do Ameryki Południowej:		Polaski	Polaski
Odjazd z Gdyni		21 4 39	
Kiel-Holtenau		22 4 39	
Dakar		1 6 39	
Rio de Janeiro		10 6 39	
Santos		11 6 39	
Montevideo		14 6 39	
Buenos Aires		15 6 39	
Odjazd do Europy.		Polaski	Polaski
Odjazd: Buenos Aires		18-3-39	20-5-39
Santos		22-3-39	24-5-39
Rio de Janeiro		23-3-39	25-5-39
Victorii		24-3-39	26-5-39
Dakar		1-4-39	3-6-39
Boulogne		9-4-39	11-6-39
Kiel-Holtenau		11-4-39	13-6-39
Gdyni		12-4-39	14-6-39

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskuteczniacie:  
**Lamport & Holt Line Ltd.**  
 Rio de Janeiro, Rua 1º de Março, 100.  
**F. S. Hampshire & Co.**  
 São Paulo, Rua Libero Badaró, 39.  
**Firma Brazpoc (Emiliano & Mazarek)**  
 Kurytyba, Avenida João Pessoa 71, 1 sze piętro. Caixa Postal 111. Telefon 1761  
**Companhia Navegação das Lagoas.**  
 Porto Alegre, Rua Siqueira Campos 1170-1º

**NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE**  
 najlepszymi będą dla Was  
**NAPOJE I TRUNKI Z BROWARU Cervejaria Paranaense**

Aby zadowolnić wszystkich jak najlepiej, prosimy zamawiać jak najwcześniej niezrównane piwa  
**Seleta Pilsen, Ultra Pilsen, Pomba, Vigor, Malzbier,**  
 oraz smaczne orzeźwienie  
**Guaraná, Agua Tonica, Woda Sodowa i Gazowy, Chopp Legitimo Paranaense**  
**LEITNER, FISCHER LMTDA.**  
 Dyrektor Techniki: GUILHERME FISCHER  
 Zamówienia: Telefon 751.  
 Depozyt w mieście:  
 Rua Marechal Floriano Peixoto 288. Telef. 850

**Relojoaria Suissa**  
 Relojoaria Joalheira Ourivesaria  
**ALBERTO SCHONEWEG, FILHOS & Cia.**  
 Curitiba, Rua São Francisco 211, Tel. 1081, Paraná  
 Przedmioty złote i srebrne. Biżuteria i towary alfaendowe. Zegarki, łańcuszki, ozdoby brylantowe, obrączki ślubne, broszki, naszyjniki i t. d. Okulary i cwikiery.  
 Artykuły prezentowe w bogatym wyborze.  
 Naprawy wykonuje się pod gwarancją i po cenach przystępnych.

**BALSAMIO SIA HELENA**  
 Infallivel contra dores.  
 Leczy reumatyzm, bóle w pierśsiach, ból zębów, uszu, nerwalgie, kolki, świeże rany i t. d.  
 Lekarstwa używa się przez nacieranie. Jest donabycia we wszystkich aptekach.

**Mala Real Ingleza**  
 ALICANTARA: 25 go marca do Rio, Madaira, Lisabon, Leixões (via Lisabon), Vigo, i Cherbourg Southampton.  
 Do Montevideo i Buenos Aires: Alcantara 25 marca H. Patriot 28 B. Monarch 11 kwietnia Almazora 15  
 Z Santos do Europy: H. Princess 20 marca Alcantara 3 kwietnia H. Brigade 3 H. Patriot 17  
 Sprzedaje się szlykarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Lotwy, Irlandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii, Rumunii, i Bessarabii.  
 Na podstawie porozumienia istniejącego między rządami Polski i Anglii, pasażerowie-emigranci z Polski posiadający karty wezwania „prepaid“ (chamadas) T w Royal Mail Lines mają zapewnione takie same traktowanie i ułatwienia z jakich korzystają posiadacze „prepaid“ Linii Gdynia - Ameryka.  
 Powyższe stosuje się zarówno do nabywców kart jak i do pasażerów w Polsce. Informacji udziela Agencja: **MILLER, GODDARD & Cia., LTDA.** Rua Libero Badaró, 95, São Paulo lub **ROYAL MAIL AGENCIES (BRASIL) LIMITED** Agentes da Royal Mail Lines, Limited RIO DE JANEIRO, SANTOS

Skład „Casas Pernambucanas”  
 Daje zniżkę 10% na jakichkolwiek i na wszystkich materiałach tu zakupionych i to w tym miesiącu  
 Jest to prawdziwa okazja, można zakupić materiały mocne i o trwałych kolorach a po cenach prawdziwie bajecznie niskich.  
 „Casas Pernambucanas”  
 jest to najlepszy i najwyborniejszy skład materiałów w stolicy.  
 Nie zaniechaj tak ważnej okazji, przy której możesz uzyskać 10 proc. na zakupionych materiałach.  
 „Casas Pernambucanas”  
 Rua Riachuelo 191 - Telefon 776  
 Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE”

Wielki wybór skrzypiec i wiolin, gitar i harmonijek, mandolin, Cavaquinho, oraz wiele innych instrumentów muzycznych.  
**CASA HERTEL**  
 Praca Gen. Marques 52, naprzeciw Prefektury

**Wesoły kacik**  
**Taniec na ruinach**  
 Było to jeszcze w tych strasznych czasach, albo jak kto woli w dobrych czasach, kiedy dostanie pokoju przy rodzinie: należało do czynów okrywających takiego szczęśliwca chwalebą i splendorem na długie miesiące.  
 Ciężkie warunki stawiano wtedy sublokatorom.  
 Działo to między innymi. Pokoje stały pustkami, a jednak dobrze jest czasem spojrzeć w młotną bezpowrotnie przeszłość.  
 Oto wdowa lat nieokreślonych, pani Florentyna Musiatkowska, zamieszkała w jednym z dziesiętników ogłoszenie tej treści:  
 „Pokoje umeblowany przy rodzinie dla spokojnego pana nie posiadającego żony, gitary, psa, ani radia do wynajęcia od zaraz...  
 Można sobie wyobrazić co się tam działo! Od rana do wieczora schodzili się różni panowie, ale żaden nie odpowiadał w pełni warunkom ogłoszenia.

z łóżka, pobiegła do dziurki od klucza. Zajrzała i padła zemdlna. Na stole stał gramofon, bateria wódek i piwa, Czerwona kanapa leżała z polamanymi nogami, a na jej grzbacku spokojny sublokator tańczył wściekłą rumbę z jakąś blondynką.  
 Po dojeździe do przytomności wdowa zaczęła walić w drzwi, otworzył jej pan Jeleń i zapytał:  
 — O co chodzi?  
 — Panie, co to znaczy? — jęknęła pani Florentyna.  
 — A co? Nabilem panią w karatkę, prawda? Odrądz tak będzie codziennie. Siadaj pani pod drzwiami i przyzywczaj się.  
 Pan Jeleń dotrzymał słowa a pani Musiatkowska wystąpiła o eksmisję. Siadaj różnym perypetiom sprawa ta dopiero teraz ujrzała światło dzienne.  
 Jednak w sądzie okazało się, że p. Jeleń dawno już dobrowolnie porzucił swoją pokój, wobec czego sprawę umorzono.  
 Na zakończenie pozwany oświadczył sądowi:  
 — Darmo bym nie chciał tam się dzieć. Teraz inne czasy, sublokator to brylant. Biją się o nas!  
 A niezadługo sami gramofon, psa, radio i żonę dodawać będą, żeby tylko mieścić!

w prezencie kołyską dla waszych przyszłych dzieci.  
 — A jeżeli nie bądziemy mieli dzieci?  
 — Nie szkodzi!... To kołyska bądzie dla waszych wnuków!  
**Pomyłka**  
 — Widziałam, że pan płakał, kiedy moja córka śpiewała wioskie piosenki. Czy jest pan może Wiochem?  
 — Nie panie, ja jestem tylko nauzcycielem śpiewu.  
**LEKCJE SZYCIA I KROJU**  
 Udziela się nauki szycia i kroju sukien według nowoczesnej metody, tak dla inteligencji, jak i dla zwykłych osób. Za naukę gwarantuje się i to w krótkim czasie. Ceny dla każdego przystępne. Lekcje odbywają się w dzień i wieczór.  
**Rua Trajano Reis 477**

# Marszałek Józef Piłsudski

Wspomnienie świetnej poetki polskiej Kazimiery Hakowiczówny.

Kazimiera Hakowiczówna, najświetniejsza polska współczesna poetka, była sekretarzem Marszałka Piłsudskiego od chwili, kiedy objął On po przewrocie majowym 1926 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych i pozostała na tym stanowisku aż do śmierci Marszałka pełnych 9 lat.

Obecnie wydała swoje wspomnienia z tego i poprzedzającego okresu w książce pod tytułem «Sieczka obok drogi».

W swojej pięknej książce, autorka ukazuje nam postać Marszałka takiego, jakim go znała w bliskiej współpracy, w codziennym bardzo prostym i ludzkim stosunku do najbliższych podwładnych. Z książki powyższej podajemy wymowny ustęp przedstawiający objęcie obowiązków sekretarza przez autorkę. Nie było to takie proste i ileż urojonych, ale w tym momencie istotnych dla niej trudności musiała pokonać!

«Pani Sujkowska — opisuje autorka — patrzyła na mnie prześlizgniętymi, niebieskimi oczami radośnie i zyczliwie.

— przynoszę pani dobrą nowinę — powiedziała. — Komendant życzy sobie, żeby pani była jego sekretarzem osobistym.

Była jak na skrzydłach, choć nie młoda, ale urodziwa wewnątrz urodą zwiastwa.

Ale we mnie wszystko było zgarbione, szarżale, bez polotu i od tego, czego wysłuchiwać musiałam i od tego co sama snułam w głowie na temat dni ostatnich.

— Bardzo jestem wdzięczna — odpowiedziałam — ale nie jestem pewna, jak to będzie. Najchętniej oddam Panu Marszałkowi cały mój wolny czas, to jest ze dwie, trzy godziny dziennie, no i święta. Ale wogóle jestem zajęta służbą. (W Ministerstwie Spraw Zagranicznych — przypisek Redakcji), więc może pani to przedłoży i zapyta, czy ta ilość czasu wystarczy Panu Marszałkowi.

— To pani rzuci służbę — powiedziała lekko pani Sujkowska. — Nie, proszę pani, służby nie rzucę, ale cały wolny czas oddam Panu Marszałkowi.

Moja wartość w pojęciu zwiaštunki dobrej nowiny spadała jak rtec w termometrze. Oceniała mnie oczyma bez entuzjazmu.

— Dobrze powtórzę — powiedziała i wróciła do swego wiecu.

Poczułam ulgę, kiedy wzrok jej zeszedł ze mnie.

Na drugi dzień zatelefonowała do mnie krótko, że się mam stawić w Komendzie Miasta, wejście od ulicy Królewskiej, do pana Marszałka, osobiście. Zdaje się, że to było coś 18-go może 19-go maja.

— Czy pani powtórzyła to co ja mówiałam — spytałam.

— Tak, Komendant chce się z pania rozmówić osobiście.

Złość i żaloba nie opuszczały mnie. Ulice były pełne zbrojnych cywilów, ciągle jeszcze pukały strzały, nie wszystkie barykady dotąd zebrane.

W groteskowej sukni po kolana, z rękawami parocentymetroowymi — według niedorzecznej ówczesnej mody — zgłosiłam się na Królewskiej. Gmachu tego nie ma, dziś na miejscu jego piętrzy się wielki dom z arkadami. U drzwi na dole stał złoty ułan, o różowej twarzy, a może i nie ułan — nie znam się na tym do dziś. Wprowadzono mnie na pierwsze piętro schodami na których stały porzeczne jakieś oleandry, fikusy, flondendrony i palmy, z oknami na Królewską i zostawiono

sama. Salon nie był ładny. Uderzyła mnie w nim ogromna ilość spluwaczek. Było ich ze sześć. Przygnębiły mnie niezmiernie. Świat był zły. Na korytarzu brzęczeli żandarmi.

Wszedł porucznik Galiński, rumiany jak zwykle. «Zaraz pan Marszałek do pani wyjdzie».

I wyszedł w rozpiętym kołnierzu, z włosami w nieładzie, w pogniecionym, bardzo znoszonym mundurze. Oczy miał silnie przekrwawione jakby za wiele czytał,

albo był niewyspany. Przeszedł przez salon do następnego pokoju. Kiedy szedł wzdłuż wielkich okien, mimo że były zasłonięte rankami z tiulu, ciągle się bałam, że ktoś z przeciwnika, z rusztowania budującego się domu, do niego idącego, nagle strzeli.

W jadalnym była herbata w termosie i nakrycie do śniadania. «Może się napijesz herbaty», zaproponował Marszałek. Były i kruche ciasteczka. Ale ja nie chciałam. Złe jest jeść przed bitwą...



## Zagraniczna polityka Polski

Minister Spraw Zagranicznych Polski p. Józef Beck omówił wobec komisji senackiej dla spraw zagranicznych polityczne położenie międzynarodowe.

Między innymi, minister Beck oświadczył, że uda się wkrótce do Londynu, ażeby w imieniu Polski i Rumunii omówić ze sferami politycznymi Anglii sprawę żydów wydalonych z niektórych państw.

Polska nie myśli o nowych zdobyczach terytorialnych, za wyjątkiem uzyskania kolonii, skądby

mogła czerpać smowce, oraz lokować nadmiar ludności.

W sprawie położenia Wolnego Miasta Gdańska, minister Beck oświadczył, że w przyszłości będzie można rozwiązać obecne trudności zgodnie z interesami Polski.

W sprawie powstania państwa, minister Beck oświadczył, że Słowacja winna stanowić sama o sobie, oraz dodał, że rząd polski jest za przyłączeniem Rusi Podkarpackiej do Węgier.

### OSTATNIE TELEGRAMY

#### Żydzi strejkują w Polsce.

Warszawa, 16 — W związku z ogłoszeniem przez rząd polski stopniowego zakazu uboju rytualnego, rabini warszawscy nakazali ludności żydowskiej w całej Polsce, na znak protestu, przez dwa tygodnie wstrzymać się od spożywania mięsa.

#### Rząd zwalcza terrorystów.

Warszawa, 16 — W ostatnich dniach zanotowano kilka wypadków zaburzenia porządku publicznego i aktów terrorystycznych; w związku z tym rząd polski wydał ostre zarządzenia mające na celu zapobieżenie podobnym zjawiskom. Kilka organizacji ukraińskich zostało zawieszonych.

#### Wejścia czeskie w Polsce.

Warszawa, 16 — Kilka oddziałów wojska czeskiego pod dowództwem 60 oficerów czeskich,

uciekając przed wojskiem węgierskim, przekroczyło granicę polską; czescy żołnierze zostali natychmiast rozbrojeni i internowani.

#### General Gajda komisarzem w Czechach.

Praga, 16 — Czeski rząd ustąpił; Hitler zamianował generała Gajdę swoim komisarzem w Czechach.

#### Węgry zajęły Ruś Podkarpacką.

Warszawa, 16 — Wojska węgierskie zajęły całe terytorium Rusi Podkarpackiej, docierając aż do posterunków na granicy polskiej, w ten sposób ustanowiono wspólną polsko-węgierską granicę.

#### Mussolini wysnuwa żądania.

Rzym, 16 — Dyktator Włoch, Mussolini przedstawił osobiście w 23 b. m. żądania, jakie sobie rościł.

— Będziesz moim sekretarzem osobistym — powiedział Marszałek.

— Czy pani Sujkowska powtórzyła Panu Marszałkowi moje zastrzeżenia?

— Powtórzyła, ale ja nie mogę się na nie zgodzić. Potrzebuję całego twego czasu.

— Ależ ja jestem urzędnikiem, panie Marszałku.

— To przejdiesz do mojego urzędu.

— Wolalabym nie przechodzić. Tamto jest moim domem, innego nie mam.

— Robiłiś tam krzywdę. Będziesz przy mnie, obok mnie. Potrzebuję mieć koło siebie w biurze kogoś nowego, kogoś pogodnego. Tu samo wojsko, same trudne sprawy. Ciężkie, oschłe — obozowe życie. Będziesz z moimi dziećmi obecna, jak przyjdą... Będziesz zamnie załatwiała gości, którzy przyjdą do mnie, nie do domu, ale tutaj.

— Mam obowiązki, panie Marszałku, mam mój referat. Tam już krąży, weszła po korytarzach różne takie obce typy. Nie znają się na naszych sprawach, powtórzą fakty dokonane w mniejszościowej polityce, nim się kto spostrzeże.

Zamiast roześmiać się z mojej troski o politykę mniejszościową Polski, Marszałek powiedział zupełnie poważnie:

— Nie. Faktów dokonanych stwarzać nie trzeba... Będziesz otwierła całą moją korespondencję i odpowiadała na listy.

— Ale ja, panie Marszałku, nie jestem już taka, jaką byłam dawniej — powiedziałam z rozpaczą.

— A jakąż ty jesteś? — spytał Marszałek, i z ciastkiem suchym w ręku podniósł na mnie poważne, siwe przekrwione spojrzenie, a potem powrócił nim do śniadania.

— Ja, panie Marszałku, jestem konserwatystka.

— Proszę! I od kiedyż to?

— Od trzech dni, od czasu kiedy uzbrojeni cywile biegają po wszystkich ulicach Warszawy! I ja nie znoszę «Głosu Prawdy», ani «Kuriera Porannego», a czytuję tylko «Słowo» wileńskie.

— Toż i ja czytuję «Słowo» — powiedział pojednawczo p. Marszałek — bo mi je darmo przysyłają z Sulejówka.

— Ale ja nie mam zasług. Dlaczego nie Basia? (siostra autorki. Przep. Redakcji). Ona już coś robiła w Krakowie z p. Marszałkiem. To nawet niesprawiedliwie.

— Tu trzeba z ludźmi — powiedział p. Marszałek — tu trzeba i reprezentować i odmówić i samemu nieraz postanowić. Toż nie dla niej robota.

— Ale ja nie brałam w niczym udziału. Ale w Legionach, ani w bojówkach P. P. S. I w więzieniu nie siedziałam. I Peowiaczka nie byłam. I służyłam nio. w czołówkach Komitetu Narodowego przy rosyjskim wojsku.

— Otóż to — powiedział pan Marszałek — to, to! Nie byłeś, to teraz będziesz, nie robiłaś będziesz. Dlatego uważasz, ciebie wybrałem.

Ręce mi opadły. Jeśli mam być wybrana dlatego, że byłam marnym zerem, to już nic nie rozumiem.

— Ależ ja jestem dziś wierząca, panie Marszałku — wyznałam, wytaczając, zdawało mi się, najcięższego kalibru argument — bardzo wierząca. I do kościoła chodzę i do spowiedzi.

— To i bardzo dobrze — powiedział Marszałek, wcale tym nieprzekonany. — I chodź, i ładnie... Będziesz, uważasz, tylko mnie podlegała. Innego szefa nie masz, tylko mnie. Dam tobie dużo pieniędzy. Dam mieszkankie, wynagrodzę uważasz, dobrze. Załadaj od Becka, mego tutaj szefa gabinetu, ile tam będziesz potrzebowała.

— Dziękuję Panu Marszałkowi, ja sobie radzę z tym, co mam, to nie o to chodzi zaperyłam się.

— Aha, radzisz, — powiedział sarkastycznie pan Marszałek. — I wiesz co. Ja wiem, ile ty miałas

wrogów w M. S. Zecie. To ty mnie powiedz tylko kto ci dokuczał, a ja ich, uważasz, każę przepędzić.

W głosie Marszałka wyczułam sarkazm. Ładnie mnie wypróbuj, ładnie mi tu zastawia pulapki!

— Dobrze panie Marszałku ma o mnie niemiękanie — powiedziałam z goryczą. — Dziękuję bardzo, Zawsze sobie sama radziłam z wrogami i dalej poradzę. Ale z czym sobie nie poradzę, to z taką robotą. Ja tego nie potrafię. Ja się tego nie uczę. I — tu przyszedł mi genialny argument do głowy — ja nie lubię wojska. To feldfelbowska taka psychika. Ja tego nie znoszę. Jestem cywil z faktu i przekonania.

Nareszcie rozogniewałam Marszałka.

— To źle — powiedział — to bardzo źle. To polska zła cecha, niechęć do żołnierza. Wojsko to najlepsze, co u nas może być, a ty ośmielasz się nie lubić! Gdzie to można takie rzeczy! No ale mniejsza... Jeszcze co masz?

— Minister Spraw Wojskowych nie może mieć sekretarki...

— Sekretarza, a nie sekretarki — sucho poprawił Marszałek! — Nie może! A to dobre! Minister Spraw Wojskowych, uważasz może mieć wszystkie co chce, a ja ciebie wybrałem na sekretarza, bo uważasz, zaraz by tu były intrygi, protekcje wojskowe, takie, rozumiesz, intrygi. A ty jesteś obca — i kobieta, więc od tego mniej zdania... No, jak tam sobie zresztą chcesz, ale jak ty do mnie nie przejdiesz, to ciebie i tak z twojego M.S.Z. każę wyrzucić... Ty nie myśl, że tam zostaniesz. Potem się będziesz tutaj prosiła na pomocnicę sekretarza, który będzie zamiast ciebie, a nie wezmę.

Z tej straszliwej groźby sam Marszałek roześmiał się serdecznie.

— Ja nie chcę robić kariery na przewrocie, panie Marszałku — upierałam się. — Jak to będzie wyglądało: Co sobie pomysła o mnie moi koledzy!

— A ty ich i zapytaj, to zobaczymy. A pamiętaj, obpraw się trochę zaraz, żebyś porządnie wyglądała, i do roboty! Zgłoś się do Becka, jak już postanowisz.

— Niech pan Marszałek da mi trzy dni czasu — poprosiłam zgnębiona. — Ja rzeczywiście spytałem starszych kolegów o zdanie, i potem dam odpowiedź.

— No dobrze powiedział Marszałek.

W tej chwili adjutant zameldował pułkownika Becka.

Pułkownik raportował o czymś, czego, jak czułam — tresowana w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — nie powinna była wysłuchiwać. Odeszłam do okna i nie słyszałam istotnie nic, aż doszły mi słowa Marszałka:

— Ta szelma, tam mów, że ona wojska nie znosi, że w wysocy feldfelbe. Ona zgłosi się do pana, za trzy dni, bo musi się namyśleć, nim da odpowiedź!

Marszałek śmiał się z mojej konsternacji. Oczywiście do głowy mi nie przyszło, że to co mówiłam, nie miało zostać między nami. Podszłam znowu do stołu.

Ogromny chudy, czarny pułkownik Beck patrzył na mnie z nieruchomej twarzy długimi oczyma bez cienia zyczliwości.

No, wysłałam; tylko rumiany adjutant, porucznik Miś, był mi w tej chwili poieczką ze swoim serdecznym pożegnaniem. W warszawie od okna do stołu zrozumiałam nagle całą tępotę mego oporu. Jako, targowałam się o swoją pracę, ja — z Józefem Piłsudskim! Ja? Z nim!

Kto się nigdy nie mylił, niech rzuci na mnie kamieniem.

10 rodzin żydowskich w Rumunii przechodzi na prawosławie

Dziesięć najbogatszych rodzin żydowskich w Gałacz (Rumunia) złożyło podania do prawosławnych władz duchownych o przyjęcie ich, wraz z wszystkimi członkami rodziny, na łono cerkwi prawosławnej. W przyszłym roku ma odbyć się masowy chrzest nad brzegami rzeki Brates.